

Biuletyn Informacyjny NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland SA

Kraków, dn 14 listopada 2019 r.

KOMUNIKAT

organizacji związkowych ArcelorMittal Poland S.A.

Po raz kolejny cierpliwość pracowników krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland S.A. oraz hutniczych spółek wystawiona została na ciężką próbę po ogłoszeniu przez Zarząd AMP nieobowiadającej informacji o czasowym zatrzymaniu pracy wielkiego pieca oraz stalowni w dniu 23 listopada br.

Organizacje związkowe podtrzymują swoje stanowisko z maja br. dotyczące czasowego zatrzymania części surowcowej co skutkuje trudnymi do przewidzenia konsekwencjami dla pracowników jak i dla samego koncernu. Żądamy wycofania się z tej decyzji. Nie zgadzamy się na dalszą degradację miejsc i atmosfery pracy oraz urządzeń hutniczych.

W dniu 12 listopada na spotkaniu obecnych przedstawicieli organizacji związkowych ArcelorMittal Poland podjęto decyzję o proteście, dlatego też wzywamy pracowników huty oraz spółek do udziału w nim. Protest będzie miał miejsce

przed Bramą Główną w dniu 18 listopada br. (poniedziałek)

Godz. 13.00 - blokada dróg przed Bramą Główną
Godz. 13.30 - wystąpienia przewodniczących organizacji związkowych
Godz. 14.00 - przemarsz al. Solidarności na plac Centralny

Zapraszamy także wszystkich pracowników, również byłych, na pikietę przed Urzędem Wojewódzkim, ul. Basztowa, w dniu 21 listopada br.
Wyjazd autokarami spod Bramy Głównej o godz. 11.00.

Stań w obronie swojego miejsca pracy, stań w obronie swojej rodziny!

NEZALEŻNY ZAMÓWZNIENIOWY ZWIĄZOK
Pracowników ArcelorMittal Poland S.A.
ul. PRZEWODNICZY ZARZĄD ZWIĄZKÓW
i ORGANIZACYJNYCH

Jacek Kawala

KOMISJA MIEJSCOWA NAJWIĘKSZA
NSZZ „Solidarność” 18.0.19
ul. Basztowa 10/11 Kraków
PRZEWODNICZY

Elżbieta

PRZEWODNICZY
Wielozawodowej Organizacji Zawodowej
NSZZ „Solidarność”
Krakowska Polna S.A. - Kraków

Włodzisław Kiełtyca



Pikieta pracowników krakowskiej huty

Zgodnie z zapowiedzią 18 listopada przed bramą nr 1 krakowskiej huty odbyła się manifestacja w obronie krakowskiego WP i Stalowni. Według naszych szacunków w manifestacji udział wzięło około 2 tys pracowników. Zważywszy na to, że manifestacja została zorganizowana spontanicznie po ogłoszeniu przez Zarząd decyzji o wstrzymaniu pracy WP i Stalowni oraz to, że część kadry nie wyrażała zgody na wcześniejsze opuszczenie stanowisk pracy lub w tym czasie organizowano spotkania z pracownikami, frekwencje należy uznać za dużą. Pracowników krakowskiego Oddziału AMP SA wspierali pracownicy z pozostałych hut AMP SA: Dąbrowy Górniczej, Świętochłowic, Sosnowca, Huty Królewska, Zdzeszowic. Przyjechali także górnicy z JSW by wesprzeć nasz protest. Byli przedstawiciele Federacji ZZ Metalowców i Hutników w Polsce, Regionu Małopolskiej „S”, a także duża grupa ZZ Sierpień 80. Wszystkim, którzy nas wsparli serdecznie dziękujemy. Przed wystąpieniami liderów związkowych hutnicy rozpoczęli blokadę przejść dla pieszych przed centrum administracyjnym. Jest to pierwszy taki nasz protest ,ale jeśli dojdzie do wyłączenia WP i Stalowni oraz

nie będzie realnego wsparcia polityków lokalnych jak i szczebla centralnego w naszej walce, nie ostatni. Mamy w Krakowie i okolicach wiele ciekawych miejsc do manifestowania swego niezadowolenia. Podczas wystąpień związkowych powtarzał się apel o wspólne działania i wsparcie nawet tych radykalnych działań. Informacja przekazana pracownikom o dotychczasowych działaniach organizacji związkowych wielu zapewne uzmysłowiła, że wbrew opiniom niektórych pracowników kadry kierowniczej, która nie wiedzieć dlaczego przekazywała pracownikom nieprawdziwe informacje została przyjęta z aprobatą i głośnym zapewnieniem o kolejnym poparciu. Zastanawiamy się dlaczego niektórym osobom (zwłaszcza w Zakładzie PSK) zależało na oczernieniu Związków Zawodowych. Wiele osób pytało gdzie oni byli gdy należało zadbać o koszty Krakowa? Czyżby ten atak na Związki Zawodowe to próba odwrócenia uwagi od własnych problemów? Nie chcemy nikogo rozliczać, chcemy bronić miejsc pracy. Jeszcze raz apelujemy o wspólne działanie dyrekcji, kadry, pracowników produkcyjnych, bo wiele organizacyjnych spraw można poprawić. Kończąc wystąpienia propono-
no wszystkim obecnych oraz tych, którzy nie mogli być na tej manifestacji 21 listopada pod Urząd Wojewody na ul. Basztowa o godz. 12.00 gdzie odbędzie się kolejny protest. **K.W.**

2 KURIER AKTUALNOŚCI NSZZ PRACOWNIKÓW AMP SA

POSTÓJ WIELKIEGO PIECA W KRAKOWIE I CO DALEJ ?

Byliśmy i jesteście związkiem zawodowym, który bardzo poważnie potraktował informację z 6 maja br. o planowanym - czasowym - zatrzymaniu WP w naszych oddziale. Od tej pory podejmowaliśmy, wspólnie z pozostałymi organizacjami (NSZZ „Solidarność”, „Solidarność 80” i ZZiT), różne działania mające na celu wycofanie się z tej decyzji przez właściciela firmy. Nasi członkowie i czytelnicy informowani byli o tym na bieżąco. W ostatnich dwóch miesiącach pozostaliśmy na placu boju osamotnieni, co nie oznaczało poddania się. W momencie pojawienia się w sferze publicznej, nieoficjalnej informacji, iż taka decyzja może być zrealizowana tuż po wyborach parlamentarnych, czyli po 15 października 2019 roku, w dalszym ciągu, pomimo zaprzeczeń wielu osób, od rzecznika prasowego AMP S.A. począwszy, a na reprezentantach rządu skończywszy, kontynuowaliśmy nasze starania o utrzymanie pracy huty w Krakowie w pełnym cyklu. Nie podejmowaliśmy żadnych działań niezgodnych z prawem, bo uważaliśmy, jak chyba duża większość hutników, że zapewnienia przedstawicieli polskiego rządu, wojewody (ostatnio potwierdził to parę dni temu), że wszystko jest pod kontrolą i nie grozi nam w najbliższym czasie zatrzymanie instalacji wielkiego pieca i stalowni. Nie mając jednak 100 % pewności wystąpiliśmy poprzez klub Koalicji Obywatelskiej w Radzie miasta Krakowa z petycją do premiera polskiego rządu, której pełną treść publikowaliśmy w poprzednim wydaniu naszego Kurierka. Radni PiS, reprezentujący partię rządzącą, zarzucili obecnym na posiedzeniu RM naszym przedstawicielom uprawianie demagogii i działania polityczne. Po naszym wystąpieniu na sesji Rady, zarzucili nam wprost sianie defetyzmu i apelowali byśmy nie wpadali w paranoję, bo polski rząd cały czas ma pieczę i kontroluje sytuację w naszej hucie. Okazało się, że spotkanie premiera RP z właścicielem koncernu w lipcu br. (rozbudziło ono duże nadzieje wśród pracowników części surowcowej naszej huty) oraz zapewnienia wicepremiera z września br. można sobie między bajki włożyć i była to tylko czysta gra polityczna. Nie mamy na to dowodów i pewnie nigdy ich nie zobaczymy, ale sądząc po decyzjach Zarządu AMP S.A., który cały czas przed wyborami parlamentarnymi zaprzeczał podawany nieformalnie datom wyłączenia WP, by po miesiącu ogłosić ją w dniu 12 listopada 2019 roku, scenariusz rozmów i negocjacji rządu RP i właściciela mógł wyglądać następująco: *do wyborów nie wyłączajcie WP Krakowie, bo może zrobić się szum, a po wyborach możecie zrobić co chcecie, bo przecież jesteście firmą prywatną.* Zresztą pierwsze pytanie jakie było skierowane do prezesa AMP S.A. na spotkaniu z pracownikami PSK i BEK, w COS o godzinie 13, w dniu 12.11.2019 roku i zadał je niżej podpisany, dotyczyło tego tematu. Jakie przełożenie na podjęcie decyzji o czasowym postoju WP w Krakowie miały negocjacje z polskim rządem, zapewnienia polityków obozu rządzącego o kontroli rozwoju sytuacji w AMP S.A. O/Kraków, a nawet ostatni list od wojewody małopolskiego pana Ćwika ? Odpowiedź pana prezesa była krótka i mówiła wszystko, o czym wszyscy dobrze wiedzieli, lecz ludzili się, że do tego nie dojdzie, a niektórzy w oficjalnych biuletynach związkowych pisali nawet, że jest to kolejna gra pana Mittala, by coś wyciągnąć od związków zawodowych, bo praca wielkiego pieca nie będzie zatrzymana. Pan Geert Verbeeck odpowiedział na to pytanie mówiąc min.: *rozmowy z polskim rządem były i będą w dalszym ciągu prowadzone, ale jest to firma prywatna i z uwagi na dalszą pogarszającą się sytuację ekonomiczną i spadek sprzedaży produktów gotowych Zarząd AM (podkreślamy Zarząd AM, a nie AMP S.A.) podjął decyzję o czasowym wyłączeniu WP w Krakowie na czas nieokreślony.* Szokująca informacja dla nas wszystkich. Co niektórzy pracownicy średniego i niższego szczebla zarządzania (kierownicy

liniowi, mistrzowie i brygadziści), a nawet personel znajdujący się na pierwszej linii dowodzenia, i nie tylko z Zakładu PSK, poczuli się od razu zagrożeni. By wybielić swoje działania w utrzymanie części surowcowej w Krakowie, a właściwie ich brak, rozpoczęli polowanie na czarownice oraz na siłę szukanie winnych. Oczywiście najłatwiej uderzyć w związki zawodowe, bo to one nic nie zrobiły, to one wiedziały o zatrzymaniu WP, bo podpisały porozumienie na wypadek postoju WP w Krakowie. Winni się tłumaczą, ale w tym temacie sprawy zaszły za daleko, bo nie może całe odium zła być kierowane przeciwko nam związkowcom, a reszta jest cacy i bez winy. Mimo prostowania tej informacji np. przez dyrektora PSK, na spotkaniach z pracownikami tego zakładu, to w dalszym ciągu kadra kierownicza oraz liderzy i mistrzowie, a nawet osoby wyższego szczebla powielają i puszczają plotkę do pracowników z produkcji, że związki zawodowe wiedziały o zatrzymaniu WP i podpisały porozumienie na ten okres w październiku 2019 roku. Nie ma pracownika z linii KT, COS czy WP oraz z innych zakładów lub spółek, który by nam o tym nie mówił. Jest to ohydne i perfidne kłamstwo i szukanie na siłę winnych, bo co niektórzy nic nie zrobili, by do tego nie doszło, a sami chcą się wybielić, zwalając winę na nas. Jest to też typowe tchórzostwo i napuszczanie pracowników przeciwko nam, a na to nie możemy pozwolić i musimy natychmiast zareagować. Informujemy wszystkich pracowników AMP S.A. O/Kraków oraz pracowników spółek, że jest to po pierwsze informacja nieprawdziwa i szkodzi wizerunkowi naszej organizacji związkowej, a po drugie - w tej napiętej atmosferze jaka panuje w PSK – nie sprzyja dalszej, dobrej dotychczasowo współpracy na linii kadra kierownicza PSK i związki zawodowe. Osobiście, jako pracownik tego zakładu, odczuwam to bardzo boleśnie, ponieważ to ja jestem na pierwszej linii ognia i to do mnie kierowane są zarzuty o ukrywanie informacji o czasowym zatrzymaniu WP w Krakowie. Od ludzi na takim szczeblu zarządzania powinno się wymagać odrobinę obiektywizmu i mówienia prawdy, ale jak widać u nich też strach ma wielkie oczy. Korzystając z okazji apeluję i proszę Panów Dyrektorów wszystkich zakładów, pionów, i spółek oraz kierowników liniowych, by w trakcie rozmów z pracownikami prostowali tą fałszywą informację, bo prawda jest taka, że negocjacje z HR w sprawie ewentualnego zatrzymania WP w Krakowie trwały kilka miesięcy i rozpoczęły się zaraz po spotkaniu na COS, w maju br. Jako związek możemy wycofać się z porozumienia na wypadek postoju (właściciel nigdy nie cofnął tej decyzji, a tylko przedłużał jej realizację) wielkiego pieca w Krakowie, ale kogo tym uszczęśliwimy ? Czy na pewno będą wówczas zadowoleni Ci którzy będą musieli jechać do DG (około 450 osób) i stracą nieopodatkowaną dietę (ponad 600 zł/mc), czy mistrzowie lub brygadziści, bo nie będą mieli dodatku, czy odchodzący na emeryturę, bo np. odprawę obliczą im z postojowego ? Apelujemy w tym miejscu do wszystkich zainteresowanych o rozsądek i rozagę przy przekazywaniu informacji pracownikom w sprawie zatrzymania czasowego WP w Krakowie. W tej sprawie Przewodniczący naszego związku kol. Krzysztof Wójcik skierował maila do min. dyrektora PSK, dyrektora Biura Dialogu Społecznego, członków prezydium związku i kierowników liniowych z PSK pisząc min: ... „ *Niestety jak zawsze jest u nas tak, że związki obwinia się o całe zło, które pojawia się po decyzjach dyrekcji AMP. Jestem przekonany, że gdyby nie było zabezpieczającego porozumienia notabene negocjowanego właśnie po spotkaniu na COS w Krakowie i na wniosek pracowników to dziś zarzucono by nam, że nic nie zrobiliśmy. Tłumaczą się winni my zrobiliśmy wszystko co było możliwe bo obronić cześć surowcową w Krakowie. Byłoby dobrze by dyrekcja i kadra PSK zastanowiła się czy sami nie mają sobie nic do zarzucenia.*

Najlepiej obwiniać Związki Zawodowe. W tym trudnym okresie zamiast działać wspólnie, **bo najważniejsi są pracownicy i dążyć do obrony WP i Stalowni dochodzi do niespotykanego szukania winnych tej decyzji nawet nie Zarządu AMP tylko dyrekcji w Luksemburgu o czasowym wstrzymaniu pracy WP i Stalowni. Panowie dyrektorzy i kierownicy PSK jeśli uważacie, że to porozumienie, które ma zabezpieczać w pewien sposób pracowników, brygadzystów, mistrzów jest niepotrzebne bo nie zabezpiecza kadry kierowniczej to proszę o Wasze stanowisko. Znam stanowisko dyr. G. Marachy, jednak jeśli potraficie bardziej zabezpieczyć pracowników to pokażcie jak Wam zależy na podwładnych i Zakładzie, a my wycofamy swój podpis i nie będzie ono obowiązywało. Przekażemy wówczas pracownikom jak bardzo zadbałście o ich dobro. Apeluję do wszystkich komu zależy na pracownikach, na zakładzie i na bezpiecznej i spokojnej pracy o powstrzymanie się od krzywdzących oskarżeń i rzeczywistą pomoc w powrocie do normalności w PSK. Dyrekcję HR proszę o przekazywanie pracownikom bez kolorowania rozmów jakie były prowadzone od 6 maja 2019 roku. Każdy pomysł, który będzie bronił miejsca pracy będziemy wspierać z całą stanowczością. Jesteśmy tak samo rozczarowani i czujemy się również oszukani, szczególnie po wypowiedziach i zapewnieniach niektórych przedstawicieli rządu RP.”**

Wszystkim wojowniczo nastawionym pracownikom wyjaśniamy przy tym, iż jak na razie nie mamy podstaw, by ogłaszać - zgodnie z resztą z Ustawą o związkach zawodowych - pogotowia strajkowego lub strajku, bo wszyscy pracownicy z PSK (poza grupą około kilkudziesięciu pracowników tzw. umysłowych kierowanych na postojowe) mają zaproponowane nowe miejsca pracy. Tak na marginesie. Jeżeli miałyby dojść (oby nigdy nie) do takiej sytuacji, to jesteśmy bardzo ciekawi jak zachowają się pracownicy z innych zakładów, którzy - jak na razie - nie czują żadnego zagrożenia, bo nie pracują w PSK? Czy ci którzy obwiniają za wszystko związki zawodowe, w tym min. stojący z boku i nienależący do żadnych organizacji związkowych lub kierownicy liniowi i kadra kierownicza średniego szczebla zarządzania wesprą nas wówczas w tych działaniach, czy też będą mówić pracownikom, że to jest rola związków, bo oni np. mają zakaz uczestniczenia w tej formie protestu? I najważniejsze pytanie. Kto weźmie odpowiedzialność za los 1200 pracowników części surowcowej w Krakowie? Ponieważ nigdy nie zgodziliśmy się i nie zgodzimy na zatrzymanie czasowe WP w Krakowie, to w tej sytuacji jaka zaistniała obiecujemy jedno. Będziemy, do określonego czasu, bacznie obserwować rozwój sytuacji i jeśli będzie ona niekorzystna dla pracowników surowcówki, to sięgniemy i po ten oręż jakim jest np. strajk okupacyjny lub inne formy nacisku na właściciela. Na dzień dzisiejszy, mimo wieszczona przez niektórych, iż jest to koniec WP i nie ruszy on w przyszłym roku, że nie będzie produkcji stali w Krakowie itd., uważamy, iż do tego tematu należy podchodzić ostrożnie i bez głoszenia wieści hiobowych. Chcielibyśmy też przypomnieć przykład Francji, gdzie kilka lat temu miała miejsce podobna sytuacja. Wówczas związkowcy ogłosili pogotowie strajkowe, później urządzili manifestację w Luksemburgu, a następnie ogłosili strajk. Efekt tych działań był taki, że ponad 1200 osób zostało bez pracy, chociaż (podobnie jak w Polsce) dwa lata wcześniej został u nich wyremontowany wielki piec. Wracając do tytułu niniejszego artykułu, co dalej z WP w Krakowie i częścią surowcową? Wielu pracowników uważa brak informacji ze strony Zarządu firmy o restarcie WP za niepokojący sygnał w całej tej sytuacji. W pełni zgadzamy się z takim poglądem, bo po kilku mie-

siącach niepewności typu: zatrzymają, nie zatrzymają WP, czekają nas kolejne takie miesiące: uruchomią, czy nie uruchomią WP? Część pracowników uważa przy tym i słusznie zresztą, że powinno to nastąpić w kwietniu przyszłego roku, bo wówczas ma być zatrzymany do remontu WP w Dąbrowie Górniczej. Niestety Zarząd nie podaje konkretnej daty, mówiąc ogólnikowo, iż nastąpi to w momencie poprawy koniunktury i wzrostu zamówień, jak również uregulowania przez UE spraw związanych z importem wyrobów nieobjętych opłatą CO2. W Zakładzie Wielkie Piece i Stalownia wrze jak w kociołku, bo taka sytuacja odbija się na psychice każdego pracownika, ale nie dajmy się zwariować i nie ulegajmy różnej maści wizjonerom. Sytuacja jest bardzo poważna, ale nie oznacza to, że już nie ma części surowcowej w Krakowie. To jest dopiero początek batalii, by dalej huta w Krakowie pracowała w pełnym cyklu i ze swej strony, jako związek zawodowy NSZZ Pracowników AMP S.A., zrobimy wszystko by tak się stało.

K. Bak

TAMEH - spotkanie Komisji Roboczej

W dn. 7.11. w spotkaniu Komisji Roboczej uczestniczyli przedstawiciele Organizacji Związkowych TAMEH POLSKA sp. z o.o. i przedstawiciele Pracodawcy. Departament HR poinformował Komisję Roboczą o potrzebie zmiany Regulaminu Pracy Spółki w zakresie zmiany terminu do sprostowania świadectwa pracy przez Pracodawcę na wystąpienie Pracownika oraz zmiany terminu wystąpienia przez Pracownika z żądaniem sprostowania świadectwa pracy do Sądu Pracy. Potrzeba ta wynika z Wystąpienia PIP po zakończeniu kontroli w TAMEH POLSKA. Temat będzie kontynuowany na kolejnych spotkaniach Komisji Roboczych. Strony ustaliły, że za dzień świąteczny przypadający w sobotę 15.08.2020, dodatkowym dniem wolnym dla wszystkich Pracowników Spółki będzie piątek 14.08.2020 oraz za dzień świąteczny przypadający w sobotę 26.12.2020 dodatkowym dniem wolnym dla wszystkich Pracowników Spółki będzie czwartek 24.12.2020. Powyższe ustalenie wymaga akceptacji Zarządu i wydania stosownego Zarządzenia. Będzie to podstawa do rozpoczęcia sporządzania Planu Urlopowego Spółki na rok 2020, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa pracy. Departament HR przypomniał że zgodnie z Porozumieniem z dnia 19.02.2019, dniem wolnym dla wszystkich Pracowników Spółki będzie piątek 12.06.2020, w zamian za dotychczasowe wolne dni tj. Dzień Hutnika 4 maja oraz Dzień Energetyka 14 sierpnia, które od roku 2020 zostają zastąpione wolnymi piątkami po święcie Bożego Ciała. Departament HR poinformował Komisję Roboczą o uruchomieniu w dniu 7.11.2019 usługi e-pasek (EPW – Elektroniczny Pasek Wynagrodzeń) dla wszystkich Pracowników Spółki we wszystkich lokalizacjach.

Dyrektor Personalny w imieniu Zarządu Spółki zwrócił się do Członków Komisji Roboczej - z uwagi na przewidywaną trudną sytuację w przemyśle hutniczym i około-hutniczym, o przeanalizowanie potrzeby podpisania Uzgodnienia/ Porozumienia obejmującego wszystkich Pracowników Spółki w sprawie działań w okresie zmiennej sytuacji – **postojowe**, na wzór rozwiązania obowiązującego w AMP. Strony ustaliły, że temat ten w trybie pilnym zostanie omówiony 5 grudnia 2019 na kolejnym spotkaniu Komisji Roboczej, z opcją podpisania stosownego dokumentu.

W sprawach różnych Pracodawca przypomniał o organizacji szkolenia z zakresu prawa pracy dla osób kierujących Pracownikami w dniach 7,8,14.01.2020. Agenda wysłana będzie również do Członków Komisji Roboczej odrębnym trybem. Termin kolejnego spotkania Komisji Roboczej to 5 XII 2019

Z. Golik

KOLPREM - Komisja Socjalna

W ubiegłym tygodniu w Dąbrowie Górniczej odbyło się posiedzenie Komisji Socjalnej Spółki Kolprem. Głównymi tematami spotkania było omówienie wykorzystania środków z budżetu Funduszu do listopada 2019 i ustalenie zasad i wysokości bonów na Święta Bożego Narodzenia. Niestety posiedzenie zbiegło się z informacją o wygaszeniu WP w Krakowie. Komisja jednogłośnie stwierdziła, że w tej sytuacji zasadnym jest mądre i odpowiedzialne zarządzanie posiadanymi środkami. Od wielu lat budżet ZFŚS i jego poszczególne świadczenia nie są zagrożone. Pozwoliło to na uruchomienie świątecznego świadczenia na wysokim poziomie. Wszyscy uprawnieni do niego mogą już składać w Spółce obsługującej ZFŚS wnioski. Po zakończeniu posiedzenia Komisji odbyło się spotkanie strony Związkowej z Kierownikami odpowiedzialnymi za przekształcenia organizacyjne, projekty i sprawy związane z BHP. W planach Zarządu jest maksymalne ograniczanie kosztów i w tym celu w Dąbrowie, a w najbliższym czasie i w Krakowie Spółka będzie między innymi rezygnowała z kilku budynków. W planach Krakowa jest oddanie AMP budynku Administracyjnego oraz połączenie wydziałów Przewozowych. Wszyscy pracownicy P1K i P2K będą „skoszarowani” w budynku Surowcowej. Wiąże się to z dużym dogęszczeniem szatni, natrysków i toalet. Chcemy aby odpowiednie Służby przyjrzały się tej przeprowadzce pod kątem przepisów sanitarnych i BHP. Strona Związkowa została także poinformowana o postępach i dalszych pracach związanych z łączeniem okręgów nastawczych w Krakowie. Według słów Grzegorza Golli, odpowiedzialnego w Spółce za projekty do końca lipca 2020r połączonych zostanie 6 nastawni w Wydziale Surowcowa czyli SuA, Su1, SuB, Sp, Zd i Zd1. Powstanie wtedy jedna nastawnia w budynku SuA, która będzie obsługiwała wszystkie te okręgi. Powstało szereg zapytań i wątpliwości co do bezpieczeństwa, sposobu prowadzenia ruchu i wielu innych problemów związanych z prowadzeniem ruchu kolejowego. Dlatego też zaproponowałem aby sprawy krakowskie omówić w Krakowie. Obecni przedstawiciele Dyrekcji zobowiązali się do zorganizowania takiego spotkania w najbliższym czasie w Krakowie.

Spotkania Zarządu Kolprem z pracownikami

W wyniku zaistniałej sytuacji związanej z zamknięciem części Surowcowej w Krakowie, Zarząd Spółki zorganizował spotkania z pracownikami mające na celu wyjaśnienie problemów z tym związanych. Według Prezesa Łukasza Skorupy plan Zarządu, który był już wcześniej opracowany jest nadal aktualny. Nikt nie straci pracy jednak część załogi będzie zmuszona do dojazdów do DG, a część do przebywania na tzw. postojowym. Dla tych pracowników, którzy będą pracować w DG przewidziano finansowe rekompensaty z tytułu uciążliwości związanych z dojazdami. Szczegóły zmian z jakimi będą musieli się zmierzyć pracownicy zostaną przekazane w najbliższych dniach. Będziemy się im uważnie przyglądać i chronić jak największą część związkowców przed wszelkimi zagrożeniami i niedogodnościami związanymi z czasowym wstrzymaniem pracy WP i Stalowni. **T. Ziolek**

**UWAGA!!! Spotkanie z Mikołajem.....**

NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland SA zaprasza dzieci wraz z rodzicami, którzy są członkami naszego Związku, uprawnionymi do paczek mikołajowych na spotkanie z Mikołajem w dniu: **7 grudnia 2019 roku** (sobota). Spotkanie odbędzie się w **sali konferencyjnej HUT PUS SA ul. Mro-zowa 1**. Rozpoczęcie spotkania z Mikołajem zaplanowano na godzinę **10.00**. W trakcie spotkania zaproszony Mikołaj wręczy uczestnikom spotkania słodkie upominki. Zabawę z dziećmi poprowadzi „Ciotka Klotka” znana z naszych Festynów związkowych. Wszyscy chętni zgłaszają swój udział do Przewodniczących Zarządów Zakładowych Naszego Związku. Prosimy o zabezpieczenie obuwia sportowego dla dzieci biorących udział w zabawie mikołajowej. **K.W.**

(Uwaga: ilość miejsc ograniczona)

**Oświadczenie Kierownictwa OPZZ**

OPZZ jest zaniepokojone decyzją spółki ArcelorMittal Poland S.A. o wielomiesięcznym wygaszeniu wielkiego pieca oraz stalowni w Nowej Hucie w Krakowie. W świetle składanych przez zarząd tej spółki deklaracji oraz zapewnień strony rządowej i samorządowej o prowadzeniu zaawansowanych rozmów na temat utrzymania produkcji, decyzja ta jest tym bardziej niezrozumiała i szkodliwa społecznie. Należy ocenić ją negatywnie również z punktu widzenia ekonomicznego oraz priorytetów polityki energetycznej Polski. Niestety wszystko wskazuje na to, że była to gra na czas, podyktowana kalendarzem wyborczym. Nikt nie miał odwagi poinformować opinii publicznej o podjętej decyzji, chociaż rozmowy o ratowaniu wielkiego pieca były prowadzone w Radzie Dialogu Społecznego.

OPZZ obawia się, że wygaszenie produkcji będzie trwałe, a nie tymczasowe, co będzie skutkowało redukcją zatrudnienia na niespotykaną dotąd skalę. Zagrożenie to jest realne i dotyczy 1500 do 2000 osób a także firm zależnych i kooperujących z ArcelorMittal Poland S.A. W tej sytuacji oczekujemy, że spółka ArcelorMittal Poland S.A., która deklaruje przestrzeganie w prowadzonej przez siebie polityce zasad zrównoważonego rozwoju i społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw nie dopuści do tego, aby pracownicy spółki stracili pracę.

OPZZ uważa, że konieczne jest większe zaangażowanie państwa w rozwiązanie problemów branży hutniczej, w tym kwestii bardzo wysokich kosztów energii w Polsce. Niezbędne są konkretne działania na poziomie unijnym, ponieważ do kraju dociera coraz więcej stali z importu. OPZZ postuluje o przyjęcie politycznej strategii na poziomie unijnym, która zapewni utrzymanie konkurencyjności sektorom przemysłowym UE w trakcie procesu transformacji. Należy uwzględnić ryzyko transferu emisji (carbon leakage) poza UE oraz zapewnić, aby wytworzone produkty były weryfikowane w trakcie swojego cyklu życia z uwzględnieniem ich śladu węglowego. Konieczne jest wdrożenie w prawie UE tzw. węglowego środka wyrównawczego (carbon border adjustment) oraz wprowadzenia transgranicznego podatku od emisji dwutlenku węgla. **OPZZ**

Z prasy: Lewica i OPZZ domagają się, by premier spotkał się z

pracownikami krakowskiej huty. Lewica i OPZZ domagają się, by premier Mateusz Morawiecki udał się do krakowskiej huty ArcelorMittal Poland - która czasowo wstrzyma pracę w przyszłym tygodniu - na rozmowy z zarządem i pracownikami, jak rozwiązać sytuację, która stanie się wkrótce problemem dla całego regionu i w ogóle dla przemysłu. Sytuacja w hucie ArcelorMittal Poland była tematem poniedziałkowej wspólnej konferencji przedstawicieli Lewicy i OPZZ w Sejmie. Wiceszefowa klubu Lewicy Marcelina Zawisza powiedziała, że jeżeli dla rządu godność pracowników jest ważna, to oczekuje od niego realnego działania, które "będzie mogło doprowadzić do zatrzymania wygaszenia pieca, a jeżeli to jest niemożliwe, to do wsparcia tych pracowników, którzy stracą pracę tak, aby oni i ich rodziny nie odczuli tej zmiany". W opinii wiceprzewodniczącego OPZZ Piotra Ostrowskiego decyzja prezesa ArcelorMittal Poland może oznaczać "koniec huty w Nowej Hucie". Jak podkreślił, to problem nie tylko dla blisko 2 tys. pracowników, ale również dla firm, które z hutą kooperują i przemysłu, bo stal będzie w Polsce potrzebna, a po braku produkcji w Krakowie trzeba będzie te zasoby importować. "Mamy poważne wątpliwości, i to jest pytanie do premiera, czy faktycznie rząd wiedział już przed wakacjami, czy wiedział tuż po wakacjach, że piec zostanie wygaszony, ale zagrał na czasie i chciał przeciągnąć sprawę na okres powyborczy. Według niego, premier powinien podjąć natychmiastowe działania w celu przede wszystkim, aby huta mogła działać, aby polski przemysł mógł funkcjonować w kooperacji z jednym z największych dostawców stali w Polsce". Ostrowski dodał, że to co się obecnie dzieje przypomina sytuację klęski żywiołowej. Wyraził oczekiwanie, że premier w trybie pilnym uda się do Krakowa na rozmowy z zarządem huty, pracownikami i związkami zawodowymi o tym, w jaki sposób rozwiązać problem huty, "który niedługo będzie bardzo dużym problemem dla miasta, regionu i całej polskiej gospodarki".